

## CYBER PRL – Vito Bambino

A tu obsługa pierwsze krzesło Na stół  
Wóda rozerwała dresscode Na pół  
Gdzie są ludzie? Co jest z resztą? Co za gruz  
Ja i tak w nosie mam większość! Większość tu  
Jestem Polak, śpiewam sto lat  
Naszego króla narodowego ojcem był stolarz  
(Jezus)  
Ja zawsze ponad - mnie nie przekonasz  
Twoja culpa, jeśli ze mną tańczy Twoja żona  
Lubię klaskać  
Gdy sprowadza mnie Na ziemię pilot  
Życie w zastaw za Twoją miłość dam  
Kotku, Nastaw na palnik jak najszybciej bigos  
Szczyptę masła i melancholijny stan  
Pozwól, że ja  
Oberwę za wszystkich - Obelgi i pstryczki  
Nagle zebrali się prędko Ponad stół  
Pierwszy lepszy lot do Glasgow Ludzi tłum  
Ja sobie poradzę lekko Zrobię szum  
Excuse me, where is lektor,  
Bo nie rozumiem słów?  
Jestem Polak, daj Zozola! (Dawaj!)  
Guma Turbo przylepiła mi się do nadkola  
Hity z Opola Ciut gorsza cola  
Butle zbieram, bo przydadzą się do Mołotowa  
Lubię zasnąć i klnę wtedy jak szewc  
Idę o zakład, że prześladowuje pech mnie  
Kiedy basta? Od kiedy będzie lżej?  
Mama mówi, że już jest  
Pozwól, że ja  
Oberwę za wszystkich obelgi i pstryczki  
My sami sobie winni  
Podpieramy ściany, Kiedy inni  
Tańczą cały dzień i noc  
I nigdy nie jest im wstyd  
Razem zawołali let's go! Świeży duch!

Zaufali sobie wewnątrz, Aż po grób!  
Potem jak odzyskali pewność, Czas na ruch!  
Na wszelki nie mówili Niemcom



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych